

DOROTA MALEC (Kraków)

ABGB w pracach Komisji Kodyfikacyjnej (1919-1939). Wzorzec pozytywny czy negatywny?¹

I. Zagadnienia wstępne. Prawo austriackie wywarło wpływ na rozwój i kształtowanie się prawa II Rzeczypospolitej, zarówno w sferze prawa sądowego, jak i prawa publicznego. Zakres przejmowania czy to szczegółowych, czy to ogólnych rozwiązań i zasad nie przebiegał jednak w sposób jednolity dla wszystkich gałęzi i dyscyplin prawa. W szczególności dotyczyło to prawa cywilnego i zakresu wpływu kodeksu ABGB na tok prac nad jego ujednoczeniem i kodyfikacją. Zagadnienia wpływu prawa austriackiego, wykraczające poza ramy niniejszego opracowania, były już przedmiotem zainteresowania historyków prawa; w ostatnim czasie poświęcił im bardzo ciekawe rozprawy, stanowiące punkt wyjścia do niniejszych rozważań, A. Dziadzio². W kontekście prowadzonych w tych opracowaniach rozważań warto zastanowić się nad kwestiami ogólnymi i rozważyć problem, czy ABGB jako całość był rozważany jako wzorzec, a jeśli tak – to czy jako wzorzec godny naśladowania w całości bądź w szczegółowych kwestiach, czy też wręcz przeciwnie – jako tekst, którego nie należy powielać podczas prac kodyfikacyjnych.

Już w tym miejscu trzeba zauważyć, że austriacki kodeks nie stanowił zbyt często przedmiotu zainteresowania najnowszej nauki historii prawa w Polsce. Najpełniejszą jego charakterystykę, będącą kanonem polskojęzycznych opra-

¹ Niniejszy tekst był podstawą referatu wygłoszonego podczas konferencji „200 Jahre ABGB” zorganizowanej w listopadzie 2010 r. przez Max-Planck Institut für europäische Rechtsgeschichte we Frankfurcie nad Menem. Rocznicowa konferencja „Od ABGB do europejskiego prawa prywatnego. 200 lat austriackiego kodeksu cywilnego w Europie” odbyła się także na Uniwersytecie Jagiellońskim w dniach 2-4 czerwca 2011 r., jej obrady były jednak skoncentrowane na aspektach współczesnego rozwoju jednolitego europejskiego prawa prywatnego.

² A. Dziadzio, *Austriacki kodeks ABGB na ziemiach polskich w XX w.*, [w:] *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej*, J. Malec, W. Uruszczak (red.), Kraków 2001; idem, *Das ABGB in Polen*, „Österreichs Allgemeines Bürgerliches Gesetzbuch (ABGB). Eine Privatrechtskodifikation”, Band III „Das ABGB außerhalb Österreichs, Schriften zur Europäischen Rechts- und Verfassungsgeschichte”, Band 57.

cowań o ABGB, stanowią prace Katarzyny Sójki-Zielińskiej³, a w zakresie charakterystyki źródeł prawa w Galicji w okresie wprowadzania kodyfikacji opracowania Stanisława Grodzkiego⁴.

ABGB dla części ziem polskich stanowił źródło prawa cywilnego materialnego przez okres ponad 130 lat. Stał się w tym czasie ważnym elementem kultury prawnej, a jego przepisy stosowało kilka pokoleń prawników. W oparciu o zawarte w nim zasady kształtowały się stosunki cywilnoprawne społeczeństwa polskiego, najpierw w okresie zaborów i przynależności do monarchii Habsburgów, a później w okresie międzywojennym w II Rzeczypospolitej na terenie województw południowych, gdy stopniowo zastępowany był prawem zunifikowanym. Naukowa krytyka i prawnicza analiza jego przepisów służyła rozwojowi od II połowy XIX wieku znakomitych ośrodków cywilistycznych na uniwersytetach w Krakowie i Lwowie. Całkowity kres obowiązywania ABGB w Polsce nastąpił wraz z przeprowadzoną po II wojnie światowej, w latach 1945-1946 unifikacją prawa cywilnego. Jednocześnie przestały obowiązywać stosowane w innych częściach kraju kodyfikacje, stanowiące spuściznę po okresie zaborów: Kodeks Napoleona i niemiecki BGB. W praktyce przepisy ABGB, podobnie jak pozostałych uchylonych wówczas kodyfikacji stosowano dłużej, a to dzięki normom intertemporalnym, m.in. w sprawach spadków otwartych przed 1 stycznia 1947 roku⁵.

Czy austriacka kodyfikacja prawa cywilnego, która tak mocno wrosła w system prawny na ziemiach polskich, mogła wpływać na przebieg prac i treść projektów przygotowywanych przez działającą w okresie międzywojennym Komisję Kodyfikacyjną? Czy ABGB mógł stanowić wzór do naśladowania, czy raczej przykład, którego nie należy powielać?

Odpowiedź na tak postawione pytania może być udzielona na kilku płaszczyznach. Jeśli poszukamy najczęściej wykorzystywanego, najbardziej chwalonego przykładu kodeksu godnego uwagi – ABGB nieczęsto był wymieniany na pierwszej pozycji. Stwierdzamy zatem, że nie był on poważnym samodzielnym wzorem dla Komisji Kodyfikacyjnej.

Jeśli jednak prześledzimy tok prac nad poszczególnymi projektami przygotowywanymi przez Komisję, znajdziemy przykłady głębokiej analizy porównawczej, zawsze uwzględniającej także ABGB, a w wielu wypadkach dostrzeżemy wyraźne podobieństwo proponowanych rozwiązań i wielu przepisów projektów i prawa zunifikowanego. Tworząc nowy kodeks cywilny, nie

³ K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX w.*, Warszawa 1973; eadem, *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX w. Historia i współczesność*, Warszawa 2009.

⁴ S. Grodzki, *Źródła prawa w Galicji w latach 1772-1848*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1964, z. 2; to samo w pracy *Studia galicyjskie. Rozprawy i przyczynki do historii ustroju Galicji*, Kraków 2007.

⁵ Art. XVIII i n. dekretu z dnia 8 października 1946 r. Przepisy wprowadzające prawo spadkowe, Dz. U. 1946, nr 62, poz. 329.

można było przecież odrzucić dotychczasowego dorobku europejskiej kultury prawnej, której ważny element stanowiło prawo austriackie i ABGB.

Wpływ mógł dokonywać się także pośrednio, poprzez udział w pracach Komisji Kodyfikacyjnych prawników wykształconych na jego przepisach, na uniwersytetach w Wiedniu, Krakowie, Lwowie. Nie należy lekceważyć faktu, że dla elit intelektualnych i politycznych II RP prawo austriackie było niemal prawem „własnym”⁶. W wielu instytucjach centralnych – sejmie, centralnej administracji, ale także w wymiarze sprawiedliwości prawnicy z terenu Galicji stanowili znaczącą i dużą liczebnie grupę. Wychowani i wykształceni w warunkach szerokiej autonomii polskiej Galicji nie czuli narodowej wrogości do systemu prawa, w obrębie którego działali także po odzyskaniu niepodległości.

Przed podjęciem próby ukazania zakresu wpływów ABGB na prace Komisji Kodyfikacyjnej nad prawem cywilnym warto przypomnieć kilka faktów z jego dziejów na ziemiach polskich oraz z dziejów samej Komisji Kodyfikacyjnej.

II. ABGB na ziemiach polskich. Po upadku Rzeczypospolitej w rezultacie zaborów ziemie polskie znalazły się u schyłku XVIII wieku pod panowaniem Rosji, Prus i Austrii. Na terenie Galicji początkowo władze austriackie pozostawiły tymczasowo, do ukończenia prac kodyfikacyjnych, dawne polskie prawo, w tym prawo prywatne. Stopniowo jednak wprowadzano przepisy austriackie. Już w 1775 roku zaczął obowiązywać kodeks wekslowy z 1763 roku, wprowadzony później także w Galicji Zachodniej w miejsce polskiego prawa wekslowego z 1775 roku⁷. W 1778 roku wydano patent o opiece, w 1780 roku o postępowaniu upadłościowym, w 1783 roku wprowadzono nowe prawo małżeńskie, a w 1786 roku prawo o spadkach beztestamentowych⁸. Po III rozbiornie i upadku państwa polskiego proces scalania nowych nabytków terytorialnych z resztą monarchii austriackiej przyspieszył, co znalazło swoje odzwierciedlenie także w sferze pełnego zastępowania dawnego prawa polskiego normami austriackimi. W sferze prawa prywatnego jego moc obowiązującą uchylono w 1797 roku, wraz z wprowadzeniem od dnia 1 stycznia 1798 roku tzw. Kodeksu cywilnego zachodniogalicyskiego (*Bürgerliches Gesezbuch für Westgalizien*), stanowiącego pierwszą europejską całościową prawno-naturalną kodyfikację⁹. Wkrótce, z tą samą datą początkową obowiązywania, wprowadzono go na teren Galicji Wschodniej¹⁰. W polskiej litera-

⁶ A. Dziadzio, op. cit., s. 509.

⁷ M.in. S. Grodziski, *Źródła prawa w Galicji w latach 1772-1848*, [w:] *Studia galicyjskie. Rozprawy i przyczynki do historii ustroju Galicji*, Kraków 2007, s. 14.

⁸ Ibidem.

⁹ Patent z 13 lutego 1797 r.; wprowadzono go na teren Galicji Wschodniej, *Justizgesetzsammlung* 1797, nr 373.

¹⁰ Patent z 8 września 1797 r., *Justizgesetzsammlung* 1797, nr 377.

turze podkreślano fakt, że na ziemiach Galicji Zachodniej sprawdzono w ten sposób wartość nowych kodeksowych rozwiązań przed ich wprowadzeniem na terenie całej monarchii¹¹. Pogląd ten jednak nie znalazł uznania w nauce austriackiej, przytaczana na jego podważenie argumentacja dotyczyła braku potwierdzenia w źródłach takiej woli ustawodawcy¹².

Przygotowany przez Karla Antona von Martiniego projekt, stanowiący podstawę Kodeksu zachodniogalicyjskiego, zgodnie z wolą cesarza, od 1796 roku poddany został ocenie różnych gremiów¹³. Warto zauważyć, że wśród opinii przesyłanych w tym czasie przez komisje krajowe przy trybunałach apelacyjnych znalazła się także opinia trybunału szlacheckiego w Tarnowie. Zwrócono w niej uwagę, że między instytucjami proponowanymi w projekcie kodeksu cywilnego, nie ma przepisów dotyczących bardzo rozpowszechnionej na ziemiach polskich, zwłaszcza wśród szlachty, instytucji *pactum advitalitum*, tj. umowy na mocy której małżonkowie zapisywali sobie nawzajem na wypadek śmierci dożywotnie użytkowanie pozostałego majątku¹⁴. Uwaga ta została uwzględniona i w rezultacie ta polska instytucja, o rodowodzie sięgającym czasów średniowiecza, znalazła się wśród przepisów kodeksu ABGB (§§ 1255-1258). ABGB stał się w ten sposób jedynym kodeksem obowiązującym na ziemiach polskich pod zaborami, który uwzględniał (choć w minimalnym stopniu) prawo staropolskie.

W ostatniej fazie austriackich prac kodyfikacyjnych główną postacią stał się, uważany za głównego autora kodeksu, Franciszek Zeiller. Ostatecznie kodeks, przedłożony cesarzowi jeszcze w 1810 roku, zyskał sankcję 1 czerwca 1811 roku. Na przeważającej większości ziem polskich pod panowaniem austriackim ABGB zaczął obowiązywać od 1 stycznia 1812 roku. Odmiennie wyglądała sytuacja Krakowa i terenów odebranych w 1809 roku po zwycię-

¹¹ S. Grodziski, *Źródła prawa w Galicji w latach 1772-1848*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1964, z. 2, s. 179; K. Sójka-Zielińska, *Prawo cywilne (Zabór austriacki 1772-1848)*, [w:] *Historia państwa i prawa Polski*, t. III *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, red. J. Bardach, M. Senkowska-Gluck, Warszawa 1981, s. 750; eadem, *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX w.*, Warszawa 1973, s. 37-38.

¹² W. Brauneder, *Das Galizische Bürgerliche Gesetzbuch: Europas erste Privatrechtskodifikation* [w:] J. Malec, W. Uruszczak (wyd.), *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej. Prace dedykowane Profesorowi Stanisławowi Grodzkiemu w pięćdziesiąt rocznicę pracy naukowej*, Kraków 2001, s. 492; K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX w. Historia i współczesność*, s. 92.

¹³ Dorobek Karla Antona von Martiniego stanowi stale przedmiot zainteresowania nauki austriackiej, por. w najnowszej literaturze m.in. H. Barta, G. Pallaver, *Karl Anton von Martini. Ein österreichischer Jurist, Justiz- und Bildungsreformer im Dienste des Naturrechts*, Lit Verlag 2007; opinie nadesłane w sprawie projektu miały w przeważającej większości charakter drobnych uzupełnień i poprawek, E. Till, *Obrady komisji wschodniogalicyjskiej o kodeksie cywilnym z 1797 r. Przyczynek do materiałów kodeksu cywilnego austriackiego*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1902, t. XXVII, s. 181, cyt. za K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX w. Historia i współczesność*, s. 93.

¹⁴ E. Till, *Obrady Trybunału szlacheckiego w Tarnowie o kodeksie cywilnym z 1797 r.*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1909, t. XXXIV, s. 24; por. także protokoły galicyjskiej komisji prowincjonalnej, E. Till, *Obrady komisji wschodniogalicyjskiej o kodeksie cywilnym z 1797 r.*, Lwów 1904 (przedruk z „Przeglądu Prawa i Administracji”, por. przypis 13).

stwie Francji nad Austrią na mocy traktatu w Schönbrunn. Ziemie te, tworzące wraz z Krakowem tzw. 4 departamenty galicyjskie, zostały przyłączone do Księstwa Warszawskiego, utworzonego w 1807 roku na mocy traktatu w Tylży. W 1810 roku na ich terenach wprowadzono Kodeks Napoleona, obowiązujący także później na części wspomnianego terytorium, w utworzonym po upadku Napoleona Wolnym Mieście Krakowie. Tutaj ABGB zaczął obowiązywać znacznie później, jego wprowadzenie, zadecydowane w 1852 roku, dokonało się ostatecznie dopiero w 1855 roku¹⁵. Kraków doświadczył zatem w XIX wieku obowiązywania dwóch wielkich kodyfikacji: francuskiej (w latach 1810-1855) oraz austriackiej (od 1855 r.).

Pierwsze tłumaczenie kodeksu na język polski, w przekładzie Michała Stojowskiego, ukazało się w 1811 roku w Wiedniu pod tytułem *Księga ustaw cywilnych wszystkim niemiecko-dziedzicznym krajom monarchii austriackiej powszechna*. Niemal zapomniana postać autora tłumaczenia zasługuje na przybliżenie. Michał z Zakliczyna Jordan Stojowski (1763-1840) urodził się prawdopodobnie w Żółkowie w powiecie jasielskim¹⁶. Po odebraniu starannego domowego wykształcenia odbył studia prawnicze, najprawdopodobniej w Wiedniu, a od około 1789 roku rozpoczął pracę w Trybunale Szlacheckim w Tarnowie. Od 1796 roku był radcą Trybunału Apelacyjnego Galicji Zachodniej w Krakowie, zaś w 1806 roku rozpoczął służbę jako radca dworu przy Najwyższej Izbie Sprawiedliwości w Wiedniu. M. Stojowski wszedł w skład nadwornej Komisji Prawodawczej (*Hofkommission in Gesetzgebungssachen*), przygotowującej kodeks cywilny¹⁷. Na zlecenie władz Stojowski przygotował tłumaczenie kodeksu, które przez wiele lat było jego jedynym polskojęzycznym tekstem. Warto zauważyć dużą poprawność językową tłumaczenia pisanego piękną polszczyzną, a zarazem używającego precyzyjnego języka prawniczego. Przekład Stojowskiego istotnie wpłynął na rozwój polskiej terminologii prawniczej w sferze prawa cywilnego, a jego działalność warto przypomnieć. Od 1829 roku, po przejściu w stan spoczynku, mieszkał do śmierci w Krakowie, gdzie został pochowany na Starym Cmentarzu Podgórskim¹⁸. Był jednym z pierwszych Polaków w centralnym sądownictwie monarchii austriackiej, osiągnął liczne wysokie godności, m.in. wicemarszałka krajowego i arcystolnika krajowego, lecz odmówił przyjęcia austriackiego tytułu hrabiowskiego¹⁹.

¹⁵ K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX w.*, s. 39-40.

¹⁶ T.S. Marek, biogram M. Stojowskiego, „Polski Słownik Biograficzny”, t. XLIV/1, z. 180, Warszawa-Kraków 2006, s. 24; postać M. Stojowskiego ten sam autor przypomniał w pracy *Michał Stojowski – zapomniany prawnik polski*, „Studia Historyczne” 1980, z. 3, s. 463-470.

¹⁷ T.S. Marek, biogram M. Stojowskiego, s. 25.

¹⁸ Nagrobek Stojowskiego jako jedyny przeniesiony został w 1976 r. z przeznaczony do likwidacji części cmentarza, T.S. Marek, op. cit., s. 25.

¹⁹ Ibidem.

Kolejny przekład ABGB, dokonany przez krakowskiego sędziego Mayera, opublikowany został przed 1860 rokiem (ok. 1858 r.), lecz najprawdopodobniej wydanie antydatowano na rok 1811. Warto wspomnieć o dużej przydatności dla praktyki sądowej w pierwszych latach obowiązywania kodeksu jego tłumaczenia na łacinę, dokonanego przez ówczesnego profesora Uniwersytetu we Lwowie, wybitnego austriackiego cywilistę Józefa Winiwartera (1812)²⁰.

W następnych latach, w tym także w okresie dwudziestolecia międzywojennego, dokonywano kolejnych przekładów na język polski pozostających w mocy przepisów austriackiego kodeksu. W latach 1811-1938 ukazało się co najmniej kilkanaście polskojęzycznych wydań ABGB, w tym m.in. w przekładzie Maksymiliana Zatorskiego i Franciszka Kasparka (1875, 1894)²¹. Praca ta nie stanowiła tylko prostego tłumaczenia kodeksu, odpowiednie rozdziały i paragrafy opatrzone zostały właściwymi przepisami prawa rzymskiego, pruskiego, francuskiego i saskiego, jak też wzbogacone najważniejszymi pozycjami literatury przedmiotu i pochodzącymi ze znanego zbioru Glasera-Ungera orzeczeniami Najwyższego Trybunału w Wiedniu²². Wśród innych wydań wymienić należy Józefa Czermaka, Eugeniusza Wacyka i M. Szuchewicza (1898)²³, Józefa Willaume (1912)²⁴, Zdzisława Suszkiewicza (1913)²⁵, Stanisława Wróblewskiego (1914-1918)²⁶, Juliusza Bassechesa oraz Ignacego Korkisa (z przedmową Maurycego Allerhanda, 1936)²⁷, Adolfa Liebeskinda (z przedmową Fryderyka Zolla, 1937)²⁸, Stanisława Wróblewskiego w opracowaniu Adama Radziszowskiego (1938)²⁹. Publikowano także tłumaczenia kolejnych nowel do kodeksu³⁰.

ABGB stał się przedmiotem licznych opracowań i komentarzy w języku polskim. Na okres jego obowiązywania na ziemiach polskich przypada roz-

²⁰ *Codex civilis universalis pro omnibus terris haereditariis germanicis imperii austriacii*, Wiedeń 1812.

²¹ *Powszechna księga ustaw cywilnych austriackich*, Cieszyn 1875, kolejne wydanie Kraków 1894.

²² Wydanie pierwsze z 1875 r. wysoko ocenił F. Zoll w pracy *Maksymilian Zatorski. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1886, s. 5; tłumaczenie dokonane wraz z F. Kasparkiem stanowiło jedyną, poza habilitacją, pracę tego zapomnianego profesora prawa cywilnego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

²³ *Księga powszechnej ustawy cywilnej wraz z tekstem niemieckim na nowo na język polski przełożona*, Lwów 1898.

²⁴ *Powszechna księga ustaw cywilnych wraz z dodatkowymi ustawami, rozporządzeniami i rozstrzygnięciami Najwyższego Trybunału Sądowego*, Lwów 1912.

²⁵ *Powszechna księga ustaw cywilnych z roku 1811*, Złoczów 1913.

²⁶ *Powszechny austriacki kodeks cywilny z uzupełniającymi ustawami i rozporządzeniami, objaśniony orzeczeniami Sądu Najwyższego*, cz. 1-2, Kraków 1914-1918.

²⁷ *Kodeks cywilny z roku 1811 obowiązujący w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim*, Lwów 1936.

²⁸ *Ustawy cywilne obowiązujące w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim. Kodeks cywilny austriacki. Kodeks zobowiązań. Prawo ksiąg gruntowych. Ustawy związkowe*, Kraków 1937.

²⁹ *Kodeks cywilny austriacki z r. 1811 obowiązujący w Małopolsce i na Śląsku Cieszyńskim*, Lwów 1938

³⁰ M.in. E. Till, R. Longchamps de Bérier, S. Wróblewski.

wój nauki prawa cywilnego na spolonizowanych uniwersytetach we Lwowie i Krakowie. Autorem pierwszego komentarza był Ignacy Szczęsny Czemeryński (1861-1865), adwokat, publicysta, wydawca czasopisma „Prawnik”³¹. Czemeryński, orędownik wprowadzenia wykładów z prawa prywatnego w języku polskim, przedstawił w 1863 roku Wydziałowi Prawa Uniwersytetu we Lwowie pierwsze trzy zeszyty swego komentarza do ABGB jako podstawę habilitacji, jednakże do tej pierwszej habilitacji na podstawie polskojęzycznej pracy poświęconej ABGB nie doszło, od Czemeryńskiego zażądano przedłożenia pracy w języku niemieckim, co ostatecznie nie nastąpiło³².

Szczególną wartość i znaczenie dla ówczesnej nauki prawa cywilnego miało monumentalne dzieło Ernesta Tilla, profesora Uniwersytetu we Lwowie, który podjął niebagatelny wysiłek opracowania pełnego systemowego podręcznika prywatnego prawa austriackiego w języku polskim. Warto dodać, że uznawana za znakomite dzieło praca Józefa Ungera *System des österreichischen Privatrechts* z 1856 roku obejmowała tylko część problematyki, zaś opublikowane we Lwowie w latach 1884-1904 sześciotomowe dzieło Tilla *Prawo prywatne austriackie* było jedynym pełnym opracowaniem ABGB w ówczesnej europejskiej nauce prawa cywilnego³³. Dużą wartość miał także komentarz przygotowany przez krakowskich profesorów Władysława Leopolda Jaworskiego i Stanisława Wróblewskiego³⁴.

Przedstawione wyżej przykłady znakomitych opracowań i tłumaczeń austriackiego prawa prywatnego stanowią zaledwie maleńki fragment aktywności naukowej uczonych lwowskich i krakowskich. Warto zauważyć, iż dotychczas nie powstało opracowanie poświęcone dorobkowi nauki polskiej w tym zakresie i poza monografią A. Redzika, poświęconą prawu prywatnemu na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie i drobniejszymi, choć cennymi opracowaniami szczegółowych zagadnień, brak syntetycznego ujęcia dorobku pozostałych ośrodków cywilistycznych.

III. Prawo cywilne w Polsce międzywojennej. Komisja Kodyfikacyjna. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku odziedziczyliśmy po okresie zaborów skomplikowaną, wielobarwną mozaikę aż pięciu systemów prawa prywatnego materialnego. Na terenach województw centralnych obowiązywało prawo tzw. francusko-polskie (i rosyjski ukaz o małżeństwie),

³¹ *Powszechne prawo prywatne austriackie do użytku podręcznego ułożył...*, t. 1-2, Kraków 1861-1865, Lwów 1867-1868); postać Czemeryńskiego przybliżył S. Milewski, *Adwokat Czemeryński i jego Prawnik*, Palestra 2004, nr 11/12.

³² A. Redzik, *Prawo prywatne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie*, Warszawa 2009, s. 51.

³³ A. Redzik, op. cit., s. 150-151; K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX w. Historia i współczesność*, s. 162-163.

³⁴ W.L. Jaworski, S. Wróblewski, *Komentarz do austriackiego kodeksu cywilnego*, Kraków 1900, 1904; por. także W.L. Jaworski, *Kodeks cywilny austriacki*, t. 1-2, Kraków 1903-1905.

w województwach wschodnich – prawo rosyjskie, prawo niemieckie – w województwach zachodnich, prawo austriackie – w województwach południowych, zaś prawo węgierskie – na niewielkim terenie Spiszu i Orawy (do 1922 r.). Od 1918 roku odziedziczone przepisy obowiązywały jednak nie jako prawo obce, ale jako dzielnicowe prawo polskie, w którym uprawnione organy dokonywać miały stosownych zmian, zaś przepisy sprzeczne z polską racją stanu przestawały obowiązywać z chwilą przejścia danego terytorium pod panowanie polskie.

Kodyfikacja prawa, w tym prawa prywatnego wydawała się oczywistą koniecznością. Istniało wiele przesłanek sprzyjających kodyfikacji prawa, wśród nich za istotne uznawano zwłaszcza względy polityczne (w aspekcie jednolitości, niezawisłości i suwerenności państwa), nie mniej istotne były względy ekonomiczne, unifikacja gospodarcza, wymogi obrotu zagranicznego; zasady racjonalnej polityki i nowoczesnej techniki. Ważne były także względy socjologiczne i psychospołeczne – kodyfikacje obce traktowane były jako symbol panowania zaborców³⁵. Jeszcze w czasie trwania I wojny światowej pojawiły się pierwsze koncepcje unifikacji i kodyfikacji prawa i nadania mu charakteru narodowego, jednak ostateczną formę organizacyjną nadano im w 1919 roku, gdy Sejm Ustawodawczy uchwalił ustawę o Komisji Kodyfikacyjnej³⁶. Powierzono jej ogromne, bezprecedensowe w skali ówczesnej Europy zadanie ujednoczenia i skodyfikowania całego prawa cywilnego i karnego, zarówno materialnego, jak i procesowego³⁷.

O ile w dziedzinie prawa karnego Komisja wykonała swoje zadanie, przygotowując projekty wprowadzonych następnie w życie i bardzo wysoko ocenianych kodeksów prawa karnego materialnego (1932) oraz procesowego (1928), uporano się też z kodeksem postępowania cywilnego (1930), o tyle w dziedzinie prawa prywatnego materialnego nie udało się osiągnąć tak spektakularnych wyników. Materia była bardziej złożona i rozległa. Zgodnie z przyjętą koncepcją kodyfikowanie odbywać miało się poprzez opracowywanie części odpowiadających poszczególnym działom prawa cywilnego, które łączone miały być w większe całości, tworzące w przyszłości kodeks. Sukcesem i wprowadzeniem w życie przed wybuchem II wojny światowej zakoń-

³⁵ L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1919-1939*, Wrocław 2000, s. 70-71.

³⁶ Ustawa z dnia 3 czerwca 1919 r., *Dziennik Praw Państwa Polskiego* nr 44, poz. 315.

³⁷ Organizację, skład i zasady działania oraz jej dorobek przedstawili m.in.: S. Grodziski, *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1981, z. 1; idem, *Z dziejów unifikacji polskiego prawa cywilnego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1985, z. 2; idem, *W osiemdziesięciolecie Komisji Kodyfikacyjnej (Geneza i struktura)*, „Państwo i Prawo” 2000, z. 4; idem, *Prace nad kodyfikacją i unifikacją polskiego prawa prywatnego (1919-1947)*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1992, z. 1-4; A. Lityński, *Wydział Karny Komisji Kodyfikacyjnej II Rzeczypospolitej. Dzieje prac nad częścią ogólną kodeksu karnego*, Katowice 1991; najpełniejsze, bardzo dokładne i szczegółowe w ustaleniach opracowanie poświęcone pracom nad prawem cywilnym przedstawił L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej (1919-1939)*, Wrocław 2000; por. także C. Kraft, *Europa im Blick der polnischen Juristen*, Frankfurt/Main 2002.

czyły się prace Komisji nad prawem prywatnym międzynarodowym i prawem prywatnym międzydzielnicowym, stosowanym w warunkach wewnętrznego zróżnicowania systemów prawa³⁸. Udało się także wprowadzić w życie przygotowany przez Komisję kodeks zobowiązań, prawo autorskie, kodeks handlowy (1933), przygotowano, lecz nie wprowadzono w życie projektu prawa małżeńskiego, zabrakło czasu na ostateczne dopracowanie projektu prawa rzeczowego, w mniej zaawansowanym stanie znajdowały się prace nad prawem spadkowym. Projekty Komisji Kodyfikacyjnej wykorzystano po II wojnie światowej – choć ze względów ideologicznych nie przyznano tego wprost – do unifikacji prawa cywilnego, przeprowadzonej w latach 1945-1946³⁹. Na pełny kodeks cywilny trzeba było czekać znacznie dłużej, do 1964 roku.

W aspekcie zmian w zakresie obowiązywania ABGB w Polsce w okresie międzywojennym warto zwrócić uwagę na Kodeks zobowiązań z 1933 roku. Wraz z jego wejściem w życie w 1934 roku istotnie ograniczony został zakres obowiązywania ABGB – uchylone zostały oddział drugi części drugiej oraz rozdziały I–III jego części trzeciej, przepisy noweli III, przepisy rozdziału IV części III w zakresie dotyczącym zobowiązań (przedawnienie i zasiedzenie)⁴⁰.

Polska, decydując się na opracowanie nowego jakościowo kodeksu, wybrała zatem odmienną drogę niż inne kraje powstałe po I wojnie światowej na gruzach monarchii Habsburgów, gdzie, jak w Jugosławii, doszło w 1934 roku do stworzenia kodeksu stanowiącego formę recepcji austriackiego prawa prywatnego, czy w Czechosłowacji, gdzie za cel prac kodyfikacyjnych przyjmowano reformę obowiązującego w Czechach prawa austriackiego⁴¹.

Trudno czynić Komisji zarzut, że nie zdołała ukończyć w pełni swego dzieła w zakresie kodyfikacji prawa cywilnego w ciągu 20 lat działalności. Dla porównania, praca nad ABGB rozpoczęła się wraz z powstaniem Komisji Kompilacyjnej w 1773 roku, a kodeks powstał ostatecznie po 38 latach. Długo, 23 lata, począwszy od decyzji o kodyfikacji podjętej w Niemczech w 1873 roku trwało tworzenie BGB. Wielu lat potrzebowała Szwajcaria, także francuski *Code Civil*, licząc od decyzji Zgromadzenia Narodowego z 1790 r., powstawał 14 lat.

³⁸ Oba projekty przygotował Fryderyk Zoll, wybitny cywilista, profesor prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, od roku 1912 członek komisji przygotowującej w wiedeńskim Ministerstwie Sprawiedliwości projekt ustawy o prawie międzynarodowym prywatnym, L. Górnicki, op. cit., s. 116; warto zauważyć, że Komisja Kodyfikacyjna nie przewidywała włączenia ustawy o ppm do kodeksu cywilnego – nie uznała za właściwą ani niemieckiej koncepcji zamieszczenia części przepisów w ustawie wprowadzającej (§ 7-31 *Einführungsgesetz*), ani austriackiej koncepcji rozrzucenia ich w prawie osobowym oraz innych częściach kodeksu, ibidem, s. 478.

³⁹ Wydano wówczas – w 1945 r. dekrety: prawo osobowe, prawo małżeńskie osobowe, prawo o aktach stanu cywilnego; w 1946 r. prawo rodzinne, prawo opiekuńcze, prawo małżeńskie majątkowe, prawo spadkowe, prawo rzeczowe, prawo o księgach wieczystych, przepisy ogólne prawa cywilnego; bliżej na ten temat A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2005, s. 183-199.

⁴⁰ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r., Dz. U. Nr 82, poz. 598.

⁴¹ A. Dziadzio, *Austriacki kodeks cywilny ABGB na ziemiach polskich w XX w.*, [w:] *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej*, pod red. J. Malca i W. Uruszczaka, Kraków 2001, s. 501-502.

IV. Czy możliwa była recepcja ABGB lub innego kodeksu? Idea kodyfikacji prawa i stworzenia od podstaw kodeksu cywilnego (bądź kolejnego przygotowania projektów, odpowiadających poszczególnym dziedzinom, tradycyjnie wchodzącym w skład kodeksu) nie była akceptowana przez wszystkich bez zastrzeżeń. Alternatywnym rozwiązaniem, podnoszonym przez niektórych prawników, mogła być recepcja jednego z obowiązujących kodeksów i rozciągnięcie jego mocy obowiązującej na pozostałe tereny państwa, ewentualnie połączona z jego konieczną nowelizacją. Czy autorzy tych poglądów dopuszczali rozciągnięcie mocy obowiązującej ABGB na terytorium całego kraju? Wydaje się, że w tej dyskusji nie było miejsca na poważne rozważania o recepcji ABGB⁴². Stosunkowo nieliczni zwolennicy recepcji wywodzili się z grona prawników z terenów Polski centralnej, gdzie obowiązywał Kodeks Napoleona oraz polskie ustawodawstwo z czasów Królestwa Polskiego, m.in. Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego (1825) i polskie ustawy hipoteczne (1818, 1825). Wykazywali oni duże przywiązanie do „swojego” prawa cywilnego, traktowanego zresztą w świadomości społecznej i prawnej jako prawo własne, a nie narzucone⁴³. Wśród wielu koncepcji pojawił się także pomysł recypowania szwajcarskiego prawa obligacyjnego z 1882 roku, austriackiego lub niemieckiego kodeksu handlowego⁴⁴.

Koncepcja rozciągnięcia obowiązującego prawa francusko-polskiego i odłożenia na później kodyfikacji prawa cywilnego najdobitniej wyrażona została podczas VI Zjazdu Prawników i Ekonomistów w 1920 roku w referacie Alfonsa Parczewskiego *O powołaniu naszego czasu do uchwalenia jednolitego kodeksu cywilnego w Polsce*⁴⁵, wyraźnie nawiązującym tytułem do dzieła Savigny’ego *Vom Beruf unserer Zeit für Gesetzgebung und Rechtswissenschaft*⁴⁶. Jak argumentował Parczewski, KN obowiązujący w centralnej dzielnicy kraju był w odróżnieniu od ABGB i BGB jedynym kodeksem, nie pochodzącym od państw zaborczych, a jego wprowadzenie związane było z przejściowym odzyskaniem częściowej niepodległości (Księstwo Warszawskie). Krytykował dążenie do kodyfikacji w ówczesnych warunkach polskich,

⁴² Inaczej niż w wypadku kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r., gdzie wpływy austriackiego wzorca są wyraźnie widoczne, S. Gołąb, *Polski kodeks postępowania cywilnego a procedura cywilna austriacka*, odbitka z „Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego”, Kraków 1934.

⁴³ Był to oczywisty paradoks. Kodeks Napoleona nie był prawem własnym, został przecież tym terenom narzucony przepisami okrojonej Konstytucji Księstwa Warszawskiego z 1807 r.

⁴⁴ J. Beckerman, *czy kodeks czy nowele?*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1920, nr 7, s. 49-50; Z. Sitnicki, *Kodyfikacja czy unifikacja*, „Przegląd Sądowy” 1929, nr 4, s. 57.

⁴⁵ A. Parczewski, *O powołaniu naszego czasu do uchwalenia jednolitego kodeksu cywilnego w Polsce, VI Zjazd Prawników i Ekonomistów*, Warszawa 1920; podobne poglądy A. Parczewski wyrażał także później, *Uwagi nad kodyfikacją prawa cywilnego w Polsce*, „Rocznik Prawniczy Wileński”, 1925.

⁴⁶ A. Parczewski, profesor wileńskiego uniwersytetu, był przeciwnikiem szybkiej kodyfikacji także później, choć dostrzegał wówczas, że rozciągnięcie Kodeksu Napoleona na pozostałe ziemie polskie nie jest możliwe, zauważał także pewne zalety ABGB i BGB jako pełnych kodyfikacji, *Uwagi nad kodyfikacją prawa cywilnego*, „Ruch Prawniczy Wileński” 1925, s. 1-69.

przy rosnącym zagrożeniu ze strony Rosji Sowieckiej (było to w roku 1920), gdy od Wschodu „bakterie bezprawia i niesprawiedliwości unoszą się w powietrzu”. W dyskusji prowadzonej w sekcji cywilistycznej główna teza spotkała się z krytyką prawników przywiązanych do kodyfikacji niemieckiej, zabrakło w niej natomiast głosów obrońców ABGB⁴⁷.

Ostatecznie podczas Zjazdu koncepcja recepcji została odrzucona, ustalono, że polski kodeks cywilny ma być tworem samodzielnym i oryginalnym, uwzględniającym jednak ogólną kulturę prawniczą epoki⁴⁸. Rozciągnięcie mocy obowiązującej jednego z kodeksów nie było możliwe także ze względów ambicjonalnych, oznaczałoby bowiem wywyższenie jednej dzielnicy nad pozostałymi. ABGB nigdy nie był zatem traktowany jako prosty wzór do recepcji, jednak nie odrzucano w całości jego znaczenia i w toku prac kodyfikacyjnych mógł – na zasadzie równości z innymi dzielnicowymi kodeksami – być brany pod uwagę.

Warto jednak zauważyć, że doszło mimo wszystko do niewielkiego terytorialnego rozszerzenia mocy obowiązującej ABGB w przedwojennej Polsce. Dokonało się to bez udziału Komisji Kodyfikacyjnej, na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 14 września 1922 roku, gdy rozciągnięto zakres stosowania ABGB na tereny Spiszu i Orawy, poddane dotychczas prawu węgierskiemu⁴⁹.

ABGB na zasadach równości stanowił jedną z podstaw prac Komisji Kodyfikacyjnej, która nie ograniczała się do analizy prawa odziedziczonego po okresie zaborów, lecz sięgała także do prawa szwajcarskiego, interesowano się również kierunkami zmian w ustawodawstwie francuskim, skandynawskim, serbskim, rumuńskim. Z innej strony, pojawiały się głosy, wypowiadane przez znakomitości świata nauki, sugerujące odstępowanie od tej zasady. Podczas uroczystości 10-lecia Komisji Kodyfikacyjnej w 1929 roku Fryderyk Zoll jako cel Komisji przedstawił skodyfikowanie w jednej ustawie tych rozwiązań, które już na ziemiach polskich obowiązywały – o ile ich treść nie różni się zbyt mocno bądź – gdy różnice są istotne – wybranie najlepszych, wypróbowanych dróg⁵⁰. Jako ewentualne wzory wskazał Kodeks Napoleona oraz ABGB. Jednak na ogół ograniczenie się do kodeksów obowiązujących w Polsce i stworzenie na ich podstawie prawa będącego kompilacją najlepszych rozwiązań od początku odrzucano, zdając sobie sprawę, że doprowadziłoby to do powstania kodeksu przestarzałego już w chwili jego wejścia w życie⁵¹.

⁴⁷ A. Parczewski, *Uwagi nad kodyfikacją prawa*, s. 67.

⁴⁸ Dyskusję prowadzoną także w następnych latach szczegółowo przedstawił L. Górnicki, op. cit., s. 72-74.

⁴⁹ Bliżej na ten temat A. Dziadzio, op. cit., s. 502; A. Parczewski, *Uwagi nad kodyfikacją prawa cywilnego*, „Rocznik Prawniczy Wileński” 1925, s. 64.

⁵⁰ *Komisja Kodyfikacyjna RP, Dział Ogólny*, t. 1, z. 13, s. 22.

⁵¹ W opinii I. Koschembahr-Lyskowskiego, nowa kodyfikacja nie może odrzucać nowej myśli prawnej, ibidem.

Nie oznaczało to deprecjonowania obowiązujących kodeksów, w tym ABGB, a jedynie nakaz wykorzystania tego, co w ich zasadach i treści stanowi trwałe, istotny element kultury prawnej⁵².

V. Wpływy pośrednie. Czynniki ludzkie. Skład Komisji Kodyfikacyjnej miał być tak kształtowany, by nie mogła w niej przeważać żadna grupa prawników, wykształconych i przywiązanych do dzielnicowego ustawodawstwa⁵³. Komisja składać się miała zarówno z praktyków, jak i uczonych. W gronie tych ostatnich znaleźli się najwybitniejsi luminarze polskiej cywilistyki, wywierający wpływ na tok prac i ostateczny kształt projektów. Wśród cywilistów – członków Komisji Kodyfikacyjnej, wykształconych na gruncie prawa austriackiego, w tym ABGB, znaleźli się uczeni tej miary co Fryderyk Zoll (UJ), Stanisław Wróblewski (UJ), Ernest Till (UJK), Roman Longchamps de Bérier (UJK), Maurycy Allerhand (UJK), Michał Rostworowski (UJ), Władysław Leopold Jaworski (UJ), Antoni Górski (UJ), Stanisław Gołąb (UJ), Tadeusz Dziurzyński (UJ) i wielu innych⁵⁴. Ich opinie, zarówno krytyczne jak i pochlebne, wpływały na tok prac, niełatwo było zmierzyć się z konsekwentnie przedstawianymi ideami tak wielkich osobowości i znakomitych prawników. Przykładem może być opóźnienie w przygotowaniu projektu prawa rzeczowego spowodowane niechęcią F. Zolla, konsekwentnie opowiadającego się za osłabieniem zasady wpisu do ksiąg gruntowych⁵⁵.

Dzięki działalności naukowej krakowskich i lwowskich cywilistów w całym okresie międzywojennym powstawały cenne opracowania naukowe ABGB, podręczniki i komentarze. Austriackie prawo cywilne wciąż poznawano z monumentalnego podręcznika E. Tilla⁵⁶, książek F. Zolla⁵⁷. Lwowski uczone R. Longchamps de Bérier jako jedyny podjął trud przygotowania podręcznika ukazującego wszystkie obowiązujące w Polsce porządki prawne⁵⁸. Znaczenie prac krakowskich i lwowskich cywilistów wykraczało poza znakomitą, często krytyczną analizę ABGB i austriackiego prawa prywatnego.

⁵² S. Gołąb, *Teoria i technika kodyfikacji*, „Głos Prawa” 1929, nr 12, s. 465.

⁵³ Parytet dzielnicowego doboru członków Komisji krytykowany niekiedy jako zbędny, S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, t. III, *Okres międzywojenny*, Kraków 2001, s. 37; z czasem proporcje uległy zmianom.

⁵⁴ Skład Komisji Kodyfikacyjnej, w tym jej Wydziału Cywilnego, przedstawił m.in. S. Grodzki, *Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, z. 1; idem, *Prace nad kodyfikacją i unifikacją polskiego prawa prywatnego (1919-1947)*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1992, nr 1-4.

⁵⁵ L. Górnicki, op. cit., s. 321-322.

⁵⁶ E. Till, *Prawo prywatne austriackie*, t. I-VI, Lwów 1884-1904.

⁵⁷ M.in. F. Zoll, *Prawo cywilne w zarysie*, Warszawa-Kraków 1921; *Prawo cywilne*. Opracowane głównie na podstawie przepisów obowiązujących w Małopolsce przy współudziale Jana Gwiazdomorskiego, Leona Oberldera i Tomasza Sołtyśyka, t. I *Część ogólna*, wyd. V, Poznań 1931.

⁵⁸ R. Longchamps de Bérier, *Wstęp do nauki prawa cywilnego ze szczególnym uwzględnieniem kodeksów obowiązujących w b. Królestwie Kongresowym, w Małopolsce i W. Ks. Poznańskim*, Lublin 1922.

Dzieła te wywarły także niebagatelny wpływ na kształtowanie się nowoczesnej polskiej terminologii prawniczej⁵⁹.

VI. Technika kodyfikacyjna. Prawnicy polscy okresu międzywojennego podkreślali znaczenie techniki legislacyjnej jako szczególnej umiejętności i akcentowali, powtarzając za R. von Iheringiem, że techniczna niedoskonałość prawa rzutuje na cały system. Komisja Kodyfikacyjna nie sformułowała na własne potrzeby zbioru zasad, jakim podlegać powinno tworzenie prawa, jednak problem doczekał się szerszego opracowania przez jednego z jej zasłużonych członków, Stanisława Gołęba, profesora UJ, wychowanek uniwersytetu w Krakowie, pogłębiającego wiedzę prawniczą na uczelniach w Wiedniu, Berlinie, Monachium i Paryżu. W jego pracach o technice kodyfikacyjnej⁶⁰ nie ma wprawdzie prostych odwołań do ABGB, jednak znajdziemy liczne związki z zasadami głoszonymi przez ojca austriackiego kodeksu, F. Zeillera⁶¹. Zasady, których zdaniem S. Gołęba powinni przestrzegać kodyfikatorzy, zostały zaczerpnięte z dzieł Zeillera, którego uznał za autora podwalin techniki ustawodawczej dzięki stworzeniu 7 zasad naczelných, do których stosowano się podczas prac nad ABGB⁶². Wyeksponował wśród nich zasadę zupełności ustawy (*Vollständigkeit*), zasadę systematyczności albo planowości (*Ordnung*), zasadę jednolitości (*Gleichartigkeit*), zasadę harmonii (logiczności) ustawy i ustawodawstwa, zasadę jasności ustawy (*Deutlichkeit*), zasadę adekwatności (stosowności, *Angemessenheit*) ustawy, zasadę zwięzłości. Punktem wyjścia dla każdego kodyfikatora powinny stać się zdaniem Gołęba, rozwijającego poglądy Zeillera, założenia polityki prawa i dokładne określenie celów kodeksu. Za kwestie najistotniejsze dla każdego kodeksu uważał styl (zwięzły, jasny i prosty), układ formalny i system materialny. Prace S. Gołęba stanowią chyba najmocniejszy i najwyraźniejszy przykład sięgania nie tyle do korzeni ABGB, ile do poglądów jego najwybitniejszego twórcy, stając się pośrednio dowodem podziwu dla samego kodeksu i kunsztu legislacyjnego jego twórców.

VII. Kodeks i jego systematyka. Część ogólna kodeksu. Omówienie zakresu wpływów ABGB na szczegółowe rozwiązania zastosowane w projektach przygotowanych przez Komisję Kodyfikacyjną nie jest możliwe w krótkim opracowaniu. Szczegółowa analiza przygotowanych projektów i wprowa-

⁵⁹ Por. K. Sójka-Zielińska, *Nauka prawa prywatnego na Uniwersytecie Lwowskim*, [w:] *Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej*, s. 457.

⁶⁰ Rozumianej przez niego jako część techniki legislacyjnej, L. Górnicki, op. cit., s. 98.

⁶¹ S. Gołąb, *Technika kodyfikacyjna*, „Głos Prawa” 1933, nr 3, s. 121-130; por. także tenże *Technika i teoria kodyfikacyjna*, „Głos Prawa” 1929, nr 12; *Podstawowe banalności prawnicze w kodyfikacji. Fragment z książki o teorii i technice kodyfikacji*, „Głos Prawa” 1931, nr 8, s. 369-380.

⁶² S. Gołąb sięgnął do prac Zeilera za pośrednictwem pracy E. Swobody, *Das allgemeine bürgerliche Gesetzgebung im Lichte der Lehren Kants* z 1926 r.

dzonych na ich podstawie rozwiązań była w polskiej literaturze przedmiotem drobiazgowej analizy, dokonanej w znakomitym opracowaniu wrocławskiego uczonego, Leonarda Górnickiego. W literaturze prawniczej okresu międzywojennego bardzo wnikliwie obserwowano i komentowano prace Komisji, dostrzegając w przyjmowanych przez nią rozwiązaniach wiele wzorów.

Problemy systematyki kodeksu stały się przedmiotem obrad Komisji jeszcze w 1920 r., jednak wkrótce, wobec podjęcia decyzji o przygotowaniu projektów poszczególnych części kodeksu, dyskusja została odłożona. Jakkolwiek do wybuchu II wojny światowej systematyka przyszłego kodeksu nie została przesądzona, to widocznym było, że nieprzydatna – wobec wyodrębnienia prawa rodzinnego, prawa spadkowego, prawa rzeczowego i prawa zobowiązań jako samodzielnych działów – stała się systematyka ABGB (a także KN)⁶³.

Z zachowanych materiałów wiemy, że członkowie Komisji zastanawiali się nad zasadnością wyodrębnienia części ogólnej. I tak, między innymi S. Gołąb rozważał, czy jeśli prawo osobowe nie znajdzie się w części ogólnej, to powinno – jak w kodeksie ABGB (oraz KN) – wyprzedzać prawo majątkowe, czy odwrotnie (BGB). Podobnie zastanawiał się nad miejscem prawa rodzinnego. Zdecydowanie odrzucał, jak wyżej wspomniano, możliwość pójścia tropem ABGB w zakresie prawa prywatnego międzynarodowego (podobnie odrzucał rozwiązanie zastosowane przez twórców BGB)⁶⁴. Przeciwnicy wyodrębnienia części ogólnej zauważali, że choć istnieją zasady odnoszące się do wszystkich części prawa cywilnego, to każda z nich wymaga odrębnych regulacji, nie należy ich zatem wyrwać ze związku z daną instytucją. Z tego powodu niektórzy przedstawiciele doktryny uważali za właściwe ulokowanie przepisów o błędzie, przymusie, podstępnie i oświadczeniach składanych dla pozorów w części ogólnej prawa obligacyjnego. Wzorem był tu między innymi ABGB⁶⁵.

Ostatecznie jeszcze w 1937 r. prezydent Komisji Kodyfikacyjnej, Bolesław Norbert Pohorecki stwierdził, że nie przesądzono, czy przyszły kodeks zawierać będzie część ogólną czy tylko tytuł wstępny, zaś zagadnienia, które mogłyby znaleźć się w części ogólnej wejdą do innych działów kodeksu⁶⁶. Tak stało się między innymi z zagadnieniami dotyczącymi teorii oświadczeń woli i umów, przedstawicielstwa, obliczania terminów przedawnienia, które trafiły do kodeksu zobowiązań⁶⁷.

⁶³ Bliżej na ten temat L. Górnicki, op. cit., s. 476-477.

⁶⁴ S. Gołąb, *Przed projektem polskiego kodeksu cywilnego*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 1920, s. 18 i n.

⁶⁵ *Ibidem*.

⁶⁶ Cyt. za L. Górnicki, *Zagadnienie systematyki kodyfikacji prawa cywilnego i handlowego w pracach Komisji Kodyfikacyjnej (1919-1939)*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2004, z. 3, s. 649.

⁶⁷ J. Wasilkowski, *Zagadnienia ogólne nowego prawa cywilnego*, „Demokratyczny Przegląd Prawniczy” 1946, nr 9-10, s. 18.

VIII. Prawo zobowiązań. Opracowany przez Komisję projekt kodeksu zobowiązań z 1933 roku stanowi jedno z najznakomitszych, zrealizowanych w praktyce dzieł jej członków. Z chwilą jego wejścia w życie w 1934 roku, jak wyżej wspomniano, przestała obowiązywać część przepisów ABGB (w innych częściach kraju przestały obowiązywać odpowiednie części KN i BGB), zastąpiona przez prawo zunifikowane i skodyfikowane. W ciągu ponad 10 lat prac nad prawem obligacyjnym powstało kilka ważnych projektów, które wpłynęły na jego ostateczny kształt. Warto zauważyć, że głównymi referentami byli lwowscy profesorowie Ernest Till i Roman Longchamps de Bérier, wybitni znawcy prawa austriackiego, znaczący udział miał także warszawski adwokat Ludwik Domański⁶⁸. Za podstawę swych prac Komisja przyjęła przepisy zawarte w ABGB, BGB, KN, rosyjskim *Swodzie Zakonow*, szwajcarskim prawie obligacyjnym w wersji z 1911 roku, cieszącym się dużym uznaniem wśród polskich prawników projekcie francusko-włoskim, a także w projekcie rosyjskim z 1913 roku⁶⁹. Twórcy świadomie wybrali drogę ewolucyjną poszukiwania rozwiązań, które nie wywołają zbyt dużego wstrząsu w poszczególnych dzielnicach kraju. W rezultacie powstał kodeks nowoczesny i oryginalny, stanowiący udaną syntezę ustawodawstw obowiązujących na ziemiach polskich oraz nowszych europejskich projektów i przepisów prawa obligacyjnego.

W kodeksie, stanowiącym wybitne osiągnięcie Komisji, dostrzec można – poza wyraźnymi wpływami BGB i francusko-włoskiego projektu kodeksu zobowiązań, a także próbą znalezienia kompromisu między systemem podmiotowym (KN) i przedmiotowym (BGB) – również pewne inspiracje ABGB. I tak, na wzór prawa austriackiego uregulowano niektóre zasady ustawowego prawa odstąpienia od umowy wzajemnej (§ 918 ABGB). Sięganie do wzorców austriackich w tym zakresie widoczne było zwłaszcza w projekcie Ernesta Tilla z 1923 roku⁷⁰. Na rozwiązaniach ustalonych przez trzecią nowelę ABGB z 1916 r. oparte zostały przepisy o przyrzeczeniu publicznym⁷¹, podobnie jak do pewnego stopnia przepisy o niewykonaniu zobowiązań⁷². W projekcie E. Tilla z prawa austriackiego zaczerpnięto także przepisy o odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez zwierzęta⁷³. Na austriackiej podstawie (oraz BGB) oparte zostały przepisy o zmianie dłużnika, przejęciu długu i wygaśnięciu zobowiązań⁷⁴. W interesujący sposób rozwinięto znane z ABGB w brzmieniu

⁶⁸ Prace nad prawem obligacyjnym, w szczególności udział lwowskich prawników por. A. Re-dzik, *Prawo prywatne na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie*, Warszawa 2009, s. 229 i n.

⁶⁹ L. Górnicki, *Prawo cywilne w pracach...*, s. 410.

⁷⁰ Ibidem, s. 422.

⁷¹ *Projekt prawa o zobowiązaniach. Objasnienia* (prof. E. Till), „Przegląd Prawa i Administracji” 1923, nr 2, s. 297.

⁷² Por. analizę, której dokonał S. Dniestrianskyj, *Die leitenden Grundsätze des neuen polnischen Obligationenrecht*, „Zeitschrift für osteuropäisches Recht” 1934/35, z. 1, s. 123-139, cyt. za L. Górnicki, op. cit., s. 461.

⁷³ *Projekt prawa o zobowiązaniach...*, s. 364.

⁷⁴ Ibidem, s. 398, 555; por. także A. Dziadzio, op. cit., s. 510-511.

po trzeciej noweli z 1916 roku idee ochrony interesów pracownika. Poszerzono prawo odstąpienia od umowy najmu, jeśli wady najętego pomieszczenia zagrażały zdrowiu najemcy lub jego domowników (§ 1117 ABGB, art. 376 § 2 kz). Podobnie jak nowsze kodyfikacje, a także ABGB po trzeciej noweli z 1916 roku (§ 879) kz wprowadzał ogólny zakaz wyzysku drugiej strony. Ze szczególności kwestii recypowano z ABGB także prawo zajęcia bydła (§ 1321 i n.)

Umiejętne korzystanie z obcych wzorów, w tym także ABGB, podkreślali recenzenci zagraniczni. Berliński adwokat Udo Rukser uznał, że kompromis osiągnięty przez twórców kodeksu między systemem KN a systemem ABGB i BGB nie był zwykłą kompilacją, kodeks zawierał bowiem wiele oryginalnych i nowych rozwiązań⁷⁵. Ukraiński prawnik Stanislaus Dniestrianskyj także zauważył, że choć za podstawę rozwiązań przyjęto ABGB, BGB i KN, to żadnego z systemów nie recypowano bez głębokiej refleksji i stwierdzenia braku sprzeczności z potrzebami społecznymi, gospodarczymi i prawnymi⁷⁶. Wyraźne wpływy trzech systemów: francuskiego, niemieckiego i austriackiego dostrzegali także czeski prawnik Ernst Swoboda⁷⁷. Bardzo znaczące dla międzynarodowej oceny kodeksu zobowiązań były opinie luminarza francuskiej cywilistyki, Henri Capitanta, koncentrującego się w swych analizach na śledzeniu wpływów KN, BGB i projektu francusko-włoskiego. Porównanie z KN i teorią francuską dominuje także w analizach Henri Mazeauda, ucznia Capitanta⁷⁸.

Interesujących informacji o źródłach uwzględnianych przez Komisję Kodyfikacyjną dostarcza uzasadnienie do kodeksu zobowiązań, autorstwa jednego z jego twórców, Romana Longchamps de Bériera. Uzasadnienie to ukazywało się sukcesywnie już po wejściu kodeksu w życie, do wybuchu II wojny światowej autor doprowadził swe rozważania do art. 440 (kodeks liczył 645 artykułów)⁷⁹. Komentarz do każdego artykułu ilustrowany jest materiałem porównawczym i zestawieniem źródeł, z których Komisja korzystała, co ułatwia w znacznym stopniu porównanie zakresu wpływów poszczególnych przepisów (w tym ABGB) i projektów na treść kodeksu zobowiązań.

Kodeks zobowiązań z 1933 roku obowiązywał (z wieloma zmianami dokonany po II wojnie światowej) do czasu wejścia w życie obecnego kodeksu cywilnego z 1964 r. Przepisy zawarte w jego księdze dotyczącej zobowiązań świadczą jednak wyraźnie o ciągłości rozwiązań i nawiązują w dużym stopniu do jego znakomitego poprzednika.

⁷⁵ U. Rukser, *Das neue polnische Obligationsrecht*, „Zeitschrift für Ausländisches und Internationales Privatrecht” 1934, z. 3-4, s. 342-375, cyt. za L. Górnicki, op. cit., s. 460.

⁷⁶ S. Dniestrianskyj, op. cit.

⁷⁷ E. Swoboda, *Uwagi do polskiego prawa zobowiązań*, „Głos Prawa” 1936, nr 1-3, s. 10-20.

⁷⁸ M.in. H. Mazeaud, *Kilka nowych postanowień w polskim kodeksie zobowiązań*, „Nowy Kodeks Zobowiązań” 1936, nr 8, s. 29-31, nr 9, s. 33-35, nr 10, s. 37-40.

⁷⁹ R. Longchamps de Bériera, *Uzasadnienie projektu kodeksu zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu kodeksu. W opracowaniu głównego referenta projektu prof. Romana Longchamps de Bériera*, Komisja Kodyfikacyjna. Podkomisja prawa o zobowiązaniach, Warszawa 1934-1939.

IX. Prawo spadkowe. Prace nad prawem spadkowym nie zostały ukończone przed wybuchem II wojny światowej. Pewne ogólne uwagi o zakresie wykozystania prawa austriackiego można jednak sformułować na podstawie przygotowanych projektów, w tym zwłaszcza projektu Stanisława Wróblewskiego, krakowskiego cywilisty i romanisty, którego naukowe poglądy i niebagatelny dorobek naukowy kształtowały się na prawie austriackim (był m.in. autorem wysoko cenionego obszernego komentarza do austriackiego prawa spadkowego)⁸⁰. Projekt Wróblewskiego, przygotowany w 1937 roku, znany jest tylko częściowo, ze stu artykułów zaledwie połowę opublikował Kazimierz Przybyłowski, który przejął rolę referenta po śmierci Wróblewskiego w 1938 roku⁸¹. Zaproponowana systematyka nawiązywała do przepisów ABGB (przepisy o dziedziczeniu testamentowym poprzedzać miały przepisy o dziedziczeniu beztestamentowym). Podobnie jak w prawie austriackim określono podstawy niezdolności dziedziczenia (§§ 540-542 ABGB), dostrzegalne są również podobieństwa w określeniu klas spadkobierców ustawowych, w tym zwłaszcza poprzez włączenie do klasy trzeciej potomków dziadków, wstępujących w miejsce w sposób analogiczny do ABGB⁸².

X. Próba podsumowania. Ślady wpływów austriackiego prawa cywilnego odnaleźć można także w innych pracach i projektach Komisji Kodyfikacyjnej. Nie mogło być inaczej – ABGB poprzez długie lata obowiązywania na ziemiach polskich – stał się ważnym elementem systemu prawnego także w II Rzeczypospolitej. Okres międzywojenny stanowił w dziejach polskiego prawa i prawodawstwa czas wyjątkowy- intensywnych starań o stworzenie własnego, zunifikowanego, jednolitego dla wszystkich części systemu prawa sądowego, w tym prawa cywilnego.

Austriackie prawo cywilne było ważną częścią kultury prawnej na ziemiach polskich, zaś ABGB nie mógł być pominięty w poszukiwaniu rozwiązań, które mogły być zastosowane na terenie całego kraju. Mądrość członków Komisji Kodyfikacyjnej pomogła uniknąć niebezpieczeństwa – z jednej strony chęci prostej recepcji kodeksu w całości już nieprzystającego do warunków po zakończeniu I wojny światowej, z drugiej zaś pomogła uniknąć ślepego podążania za nowościami nieprzystosowanymi do polskich warunków. Powstałe projekty stanowiły zawsze rozwiązania oryginalne, będące jednocześnie udaną, twórczą syntezą prawa obowiązującego na ziemiach polskich. W pracach nad tymi projektami znalazło się także miejsce dla obchodzącego w tym roku 200. rocznicę kodeksu ABGB.

⁸⁰ S. Wróblewski, *Komentarz do §§ 531-824 austriackiego kodeksu cywilnego (Prawo spadkowe)*, Kraków 1904.

⁸¹ L. Górnicki, op. cit., s. 295.

⁸² K. Przybyłowski, *Polskie międzywojenne prace kodyfikacyjne w dziedzinie prawa spadkowego*, [w:] *Księga Pamiątkowa ku czci Kamila Stefki*, Warszawa–Wrocław 1967, s. 269.

Powyższe rozważania nie wyczerpują problemu zakresu wpływów austriackiego prawa prywatnego na prace kodyfikacyjne w okresie międzywojennym i mogą stanowić zaledwie przyczynek do dalszych badań nad znaczeniem ABGB na ziemiach polskich. Zagadnienia te nie stanowiły dotychczas przedmiotu większego zainteresowania w polskiej nauce historii prawa⁸³, a i sam ABGB stanowił przedmiot badań dla nielicznego grona badaczy⁸⁴. Być może jubileusz dwustulecia kodeksu spowoduje zmianę istniejącego stanu rzeczy. Kodeks ABGB jako ważny element kształtowania się kultury prawnej na ziemiach polskich w XIX i XX wieku z pewnością na to zasługuje.

⁸³ Temat podjął dotychczas bezpośrednio jedynie A. Dziadzio w cytowanym w niniejszym opracowaniu artykule *Austriacki kodeks ABGB na ziemiach polskich w XX w.*

⁸⁴ Najpoważniejsze opracowania: K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX w.*, Warszawa 1973 oraz *Wielkie kodyfikacje cywilne XIX w. Historia i współczesność*, Warszawa 2009; eadem, synteza prawa cywilnego na ziemiach zaboru austriackiego 1772-1848, [w:] *Historia państwa i prawa Polski*, t. III od rozbiorów do uwłaszczenia, red. J. Bardach, M. Senkowska-Gluck, Warszawa 1981; S. Grodziski, *Źródła prawa w Galicji w latach 1772-1848*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1964, z. 2, s. 179.